

Kazimierz Kowalski, U

To było przecież nie tak dawno
Gdy Ty znaczyłaś dla mnie świat
Ty się cieszyłaś mą zabawą
Uspokajałaś każdy płacz
Pamiętam jeszcze takie miejsca
Gdzie się o Ciebie chciałem bić
Bo byłaś dla mnie najpiękniejsza
I taka jesteś aż do dziś
Uśmiechnij się mamó
Twój uśmiech to wiano
Jakiego mi właśnie potrzeba
Twój uśmiech jest jasny
jak niebo bez skazy
lecz stokroć mi bliższy od nieba
Uśmiechnij się Mamó
niech będzie tak samo
Jak w czasach dzieciennie najlepszych
Twój uśmiech niech stanie nad wszelkie kochanie
Twój uśmiech niech będzie na wieczność
To było przecież nie tak dawno
Gdy byłaś młoda tak jak ja
Lubiłaś wtedy tańczyć tango
Umiałaś się tak pięknie śmiać
Nie myśl, że wszystko już za Tobą
Bo jeszcze masz do tańca mnie
I zawsze będziesz mamó młoda
Jeśli uśmiechem witasz dzień.
Uśmiechnij się mamó
Twój uśmiech to wiano
Jakiego mi właśnie potrzeba
Twój uśmiech jest jasny
jak niebo bez skazy
lecz stokroć mi bliższy od nieba
Uśmiechnij się Mamó
niech będzie tak samo
Jak w czasach dzieciennie najlepszych
Twój uśmiech niech stanie nad wszelkie kochanie
Twój uśmiech niech będzie na wieczność
La la la la la la

La la la la la la

Uśmiechnij się Mamó
niech będzie tak samo
Jak w czasach dzieciennie najlepszych
Twój uśmiech niech stanie nad wszelkie kochanie
Twój uśmiech niech będzie na wieczność